

Sygn. akt II K 324/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Puławach II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Piotr Mogielnicki

Protokolant: p.o. protokolanta Agnieszka Lisica

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Puławach Barbary Wasiewicz

po rozpoznaniu dnia 11 czerwca 2019 roku

na rozprawie

sprawy: **M. S. (1), syna J. i I. z domu L., urodzonego (...) w P.**

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 12 lutego 2019 roku w P., woj. (...), dokonał kradzieży rozbójniczej na osobie K. Ł. (1) w ten sposób, że po uprzednim zaborze w celu przywłaszczenia mienia w postaci dwóch butelek (...) oraz trzech butelek „(...)” o łącznej wartości 645 zł ze sklepu (...), przy ul. (...), użył przemocy wobec zatrzymującej go sprzedawczynie, która stanęła naprzeciwko wymienionego uniemożliwiając mu ucieczkę, odpychając ją na bok, w celu utrzymania się w posiadaniu zabranego alkoholu, działając na szkodę w/wymienionej i J. M. P.,

tj. o czyn z art. 281 k.k.

2. w dniu 1 lutego 2019 roku w P., woj. (...), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia 4 butelek (...) wartości 576 zł ze sklepu (...), działając na szkodę J. M. P.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

3. w okresie od 7 stycznia 2019 roku do 9 lutego 2019 roku w P., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu, przy wykorzystaniu tej samej sposobności, popełnił umyślnie wykroczenia przeciwko mieniu, na łączną kwotę 3.215,91 zł, na szkodę J. M. P. i tak:

- w dniu 7 stycznia 2019 roku zabrał w celu przywłaszczenia ze sklepu (...), przy ul. (...), (...) - szt. 2 o łącznej wartości 99,98 zł,

- w dniu 18 stycznia 2019 roku zabrał w celu przywłaszczenia ze sklepu (...), przy ul. (...), (...) - szt. 1, wartości 119 zł, W. B.- szt. 1 wartości 49,99 zł, na łączną wartość 168,99 zł,

- w dniu 19 stycznia 2019 roku zabrał w celu przywłaszczenia ze sklepu (...), przy ul. (...), (...) szt. 2 wartości 288 zł,

- w dniu 26 stycznia 2019 roku zabrał w celu przywłaszczenia ze sklepu (...), przy ul. (...), G. L. - szt. 1, wartości 59,99 zł, W. G.- szt. 1 wartości 69,99 zł, o łącznej wartości 129,98 zł,

- w dniu 27 stycznia 2019 roku zabrał w celu przywłaszczenia ze sklepu (...), przy ul. (...), B. - szt. 3 wartości 357 zł,

- w dniu 28 stycznia 2019 roku zabrał w celu przywłaszczenia ze sklepu (...), przy ul. (...), B. - szt. 4 wartości 456 zł,
- w dniu 29 stycznia 2019 roku zabrał w celu przywłaszczenia ze sklepu (...), przy ul. (...), W.- szt. 2 wartości 288 zł,
- w dniu 31 stycznia 2019 roku zabrał w celu przywłaszczenia ze sklepu (...), przy ul. (...), W. C. - szt. 2, wartości 99 zł oraz Whisky G. - szt. 1 wartości 65,99 zł, o łącznej wartości 263,99 zł,
- w dniu 7 lutego 2019 roku zabrał w celu przywłaszczenia ze sklepu (...), przy ul. (...), W.- szt. 3 wartości 432 zł,
- w dniu 9 lutego 2019 roku zabrał w celu przywłaszczenia ze sklepu (...), przy ul. (...), (...) - szt. 3 wartości 432 zł,
w dniu 11 lutego 2019 roku zabrał w celu przywłaszczenia ze sklepu (...), przy ul. (...), W. C.- szt. 3 o wartości 299,97 zł,
tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 2 k.k.

1. **M. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z pkt I. wyczerpującego dyspozycję art. 281 kk i za to na mocy art.281 kk skazuje go na rok pozbawienia wolności;

2. a nadto **M. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów - z pkt II wyczerpującego dyspozycję art. 278§1 kk i z pkt III wyczerpującego dyspozycję art. 278§1 kk w zw. z art. 12§2 kk i za oba te czyny przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91§1kk na podstawie art. 278§1 kk w zw. z art. 91§1kk skazuje go na 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 46§ 1kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz (...) S.A. z siedzibą w K. kwoty 3791,91 zł (trzy tysiące siedemset dziewięćdziesiąt jeden złotych 91/100 groszy);

3. na podstawie art. 86§1 kk, art. 91§2 kk orzeczone jednostkowe kary pozbawienia wolności łączy i wymierza M. S. (1) (S.) karę łączną roku i 3(trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 63 § 1 i § 5 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 12 lutego 2019 roku godz. 19:15 do dnia 11 czerwca 2019 roku- do chwili zwolnienia;

5. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. A.(...) tytułem wynagrodzenia za obronę wykonaną z urzędu;

6. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu państwa kosztów sądowych w całości.

IIK 324/19

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. S. (1) zamieszkuje w P. nie pracuje na stałe. W okresie od 7 stycznia 2019 roku do 9 lutego 2019 roku w P., woj. (...) wielokrotnie dokonywał kradzieży alkoholi w sklepach sieci(...)na terenie P.. Każdorazowo kradziony alkohol chował do plecaka lub chował za ubraniem a następnie opuszczał sklep nie uiszczając należności.

Działając w ten sposób, w analogicznych okolicznościach:

- w dniu 7 stycznia 2019 roku ze sklepu (...), przy ul. (...) skradł dwie butelki, Whisky B. o łącznej wartości 99,98 zł,

- w dniu 18 stycznia 2019 roku ze sklepu (...), przy ul. (...), skład butelkę B. – o wartości 119 zł oraz butelkę Whisky B. o wartości 49,99 zł, na łączną wartość 168,99 zł,

- w dniu 19 stycznia 2019 roku ze sklepu (...), przy ul. (...) skradł 2 butelki (...)o wartości 288 zł,

- w dniu 26 stycznia 2019 roku ze sklepu (...), przy ul. (...) skradł butelkę alkoholu Golden Loch o wartości 59,99 zł oraz butelkę (...)o wartości 69,99 zł i łącznej wartości 129,98 zł,

- w dniu 27 stycznia 2019 roku ze sklepu (...), przy ul. (...) skradł 3 butelki B. o wartości 357 zł,

- w dniu 28 stycznia 2019 roku ze sklepu (...), przy ul. (...) skradł cztery butelki B. o wartości 456 zł,

- w dniu 29 stycznia 2019 roku ze sklepu (...) przy ul. (...) skradł dwie butelki (...) o wartości 288 zł,

- w dniu 31 stycznia 2019 roku ze sklepu (...) przy ul. (...) skradł dwie butelki (...)o wartości 99 zł oraz butelkę (...)wartości 65,99 zł, o łącznej wartości 263,99 zł,

- w dniu 7 lutego 2019 roku ze sklepu (...) przy ul. (...) ukradł 3 butelki (...)o wartości 432 zł,

- w dniu 9 lutego 2019 roku ze sklepu (...), przy ul. (...) ukradł trzy butelki(...)o wartości 432 zł,

w dniu 11 lutego 2019 roku ze sklepu (...) przy ul. (...) ukradł trzy butelki (...)o wartości 299,97 zł,

Łącznie w wymienionym okresie dokonał poszczególnych kradzieży na łączną kwotę 3.215,91 zł.

Dodatkowo w dniu w dniu 1 lutego 2019 roku ze sklepu na ul. (...) ukradł 4 butelki (...) wartości 576 zł.

W dniu 12 lutego 2019 roku w P. M. S. (2) ponownie udał się do sklepu (...) na ul. (...) w P., gdzie dokonał kradzieży pięciu sztuk butelek alkoholu - dwóch butelek (...) oraz trzech butelek „(...)” o łącznej wartości 645 zł. Cztery butelki schował do plecaka a jedną pod kurtkę. Zachowaniem oskarżonego zainteresowała się kasjerka K. Ł. (1). Wyszła on z boksu kasowego i bezpośrednio po tym jak oskarżony nie uiszczając należności minął linię kas zagroziła mu drogę mówiąc, że oskarżony nie może wyjść ze sklepu. M. S. (2) torując sobie drogę odepchnął ją i uciekł z alkoholem. Krótko po tym spotkał się ze swoją partnerką M. S. (3), której przekazał jedną butelkę (...). Wobec informacji o kradzieży M. F. oraz W. Ś. (1) podjęli poszukiwania oskarżonego. Gdy dostrzegli go na przystanku autobusowym zapytali o sposób dojazdu do wskazanego miejsca. Następnie gdy wsiadł do autobusu zatrzymali go i przekazali policji. Przy oskarżonym, w plecaku ujawniono pozostałe cztery butelki skradzionego alkoholu.

Kradziony alkohol oskarżony sprzedawał innym osobom a zarobione środki przeznaczał na własne potrzeby i zobowiązania.

Okoliczności faktyczne w sprawie są niesporne (za wyjątkiem stosowania przemocy) i przyznane przez oskarżonego, który przyznał się do dokonania wszystkich zarzucanych mu kradzieży. W tej części zarówno wyjaśnienia oskarżonego jak i zeznania świadków należy uznać za wiarygodne. Dokonanie kradzieży przez oskarżonego zostało wykazane również poprzez nagrania z monitoringu. Nie ma wobec tego potrzeby szczegółowego opisywania tych wyjaśnień i zeznań. Oskarżony składając wyjaśnienia k.261v-262v, 45, 63-64, 174v, mimo, że częściowo przyznawał fakt zastosowania przemocy faktycznie zaprzeczył bo dokonał kradzieży rozbójniczej wskazując, że chodziło najwyżej o przypadkowe dotknięcie. Okoliczność ta zmiennie przedstawiana jest również przez K. Ł. (1), która składając zeznania na rozprawie wyraźnie próbowała złagodzić wymowę wcześniej złożonych zeznań. Mimo, że początkowo stwierdziła, że wszystko już powiedziała i wykazywała zniecierpliwienie przesłuchaniem sądu uznając je za zbyt liczne wobec złożonych już zeznań, to w czasie jej szczegółowego przesłuchania wskazywała już na nieznaczący charakter złożonych uprzednio zeznań, dowolność używanych sformułowań czy nawet zdawkowy charakter zeznań z uwagi na pośpiech związany z oczekiwaniem dziecka. Te zeznania świadka, gdzie zaprzecza pierwotnym twierdzeniom nie są jednak przekonujące a jednocześnie odnotować trzeba, że świadek zeznania na rozprawie złożył z pewnym obciążeniem psychicznym jak się wydaje dopiero zdając sobie sprawę z wagi złożonych zeznań. Nie oznacza to, że wcześniejsze zeznania należy zanegować. Były one spontaniczne i nie zabarwione emocjonalnie, a odczytywać je należy jako syntetyczne przedstawienie faktów. Otóż na rozprawie (k.263) świadek podaje, że „nie chce zmarnować życia temu młodemu chłopakowi”. Przy takiej deklaracji trudno o przyjęcie, że świadek faktycznie dąży do ujawnienia

prawdy obiektywnej a zdecydowanie i co widać w zeznaniu świadka stara się nadać uprzednio złożonym zeznaniom łagodniejszy charakter.

Już w tym miejscu zwrócić należy uwagę, że świadkowie M. F. (k.264v-265, 3, 19v-20) oraz W. Ś. (1) (k.265v), którzy rozmawiali z pokrzywdzoną i którym opisywano zachowanie oskarżonego, gdy odpuszczał sklep wyraźnie podawali, że K. Ł. twierdziła, że została popchnięta kiedy chciała zatrzymać sprawcę (M. (1)k.264v), czy też kasjerka próbowała zatrzymać mężczyznę, a on ją odepchnął i uciekł ((...)k.3), ale też, że kasjerka mówiła, że mężczyzna ją odpechnął (W. Ś. k.265v). Już z zeznań tych świadków, które sąd uznał w całości za wiarygodne – co do samej kradzieży jak i okoliczności zatrzymania oskarżonego znajdują potwierdzenie w jego wyjaśnieniach i zeznaniach świadka M. S. (3) (k.266) oraz dowodach nieosobowych – wskazują, że istotnie oskarżony użył przemocy, odepchnął pokrzywdzoną.

Oskarżony na rozprawie (k.261v) wskazywał, że chciał tą panią wyminąć, żeby na nią nie wejść i być może dotknął ją ręką, a dodaje, że stanęła mu na drodze. W pierwszych wyjaśnieniach przyznał się do kradzieży rozbójniczej tak opisując zdarzenie (k.45). Odnosząc się do tego wskazał na niezrozumienie sytuacji i szybkość czynności. Ponownie przesłuchany po dwóch dniach (k.63v) ponownie przyznając się do zarzucanego czynu wskazał, że „uciekając mógł potrącić sprzedawczynię”. Składając wyjaśnienia na rozprawie (k.262) stwierdził, że nie pamięta tego dokładnie, mijali się i po prostu mógł zahaczyć ją ręką. Znacznie później składając wyjaśnienia przed prokuratorem (k.174v) stwierdziła, że kasjerka która widziała kradzież stanęła mu na drodze i w celu jej ominięcia położył jej prawą rękę na ramieniu i wybiegł. Odnosząc się do tego jedynie wskazał (k.262v), że myśli, że nie położył ręki na ramieniu a domyślał się tego. Powyższe dowodzi przede wszystkim, że oskarżony miał świadomość zastąpienia mu drogi i konieczności podjęcia czynności w celu ominięcia k.Ł.. Dopuszcza potrącenie a nawet położenie ręki, które miało umożliwić mu przejście. Jak się wydaje w takich warunkach konieczne było zadziałanie siłą na pokrzywdzoną by ta umożliwiła mu przejście co pozostaje w logicznej łączności z potrąceniem czy położeniem ręki, co oczywiste by mogło odnieść skutek w postaci odblokowania drogi musiało wiązać się z odsunięciem K. Ł..

Sąd nie dysponuje nagraniem monitoringu z tej sytuacji, gdyż jak ustalono obszar za linią kas, gdzie doszło do kontaktu oskarżonego z pokrzywdzoną nie jest monitorowane. Stąd decydującego znaczenia nabierają zeznania K. Ł. (1) (k.262v-264, 13v, 18v). Jak już wskazano wyżej, na rozprawie jawnie starała się nie zaszkodzić oskarżonemu co trudno uznać za pełny obiektywizm w przedstawieniu faktów. Jednocześnie w pierwszej fazie relacji podaje, że oskarżony stanął naprzeciwko niej i została odepchnięta (k.263), dodaje przy tym, że nie chodziło o jakieś mocne odepchnięcie a poczuła rękę na ramieniu a jedną nogę podniosła delikatnie do góry choć nie upadła i nie zachwiała się. Dodaje też, że oskarżony gdyby jej nie odepchnął nie mógłby wyjść. Miał wąskie przejście. Gdyby jej nie odepchnął to dotknęli by się barkami. W pierwszych zeznaniach twierdziła, że mężczyzna bez słowa odepchnął ją na bok, a dokładnie złapał lewą ręką i używając siły przesunął na bok (k.13v). Odnosząc się do tych zeznań (k.263-263v) wbrew zapisowi protokołu podała, że nie czytała protokołu bo spieszyła się do dziecka, nie pamięta co mówiła, a chciała mieć jak najszybciej spokój, ale mimo to utrzymywała, że była tylko odepchnięta. Świadek po niedługim czasie składając ponownie zeznania i zastrzegając, że przesłuchujący nie znał sprawy z innych źródeł a zapoznała się z protokołem, który był poprawiany (k.19v) twierdzi, że mężczyzna użył przemocy odpychając ją, odepchnął ją ręką, poleciała na bok ale utrzymała równowagę. Również w odniesieniu do tych stwierdzeń (k.263v-264) podała, że jej ciało delikatnie się odchyliło, ale nie „poleciała na bok” tylko nie przywiązywała uwagi do używanych określeń, choć co potwierdziła przechyliła się na jedną stronę, a drugą nogę lekko podniosła, nie utraciła równowagi ani nie musiała jej utrzymywać, a obecnie stwierdza, że nie została odepchnięta ręką.

Zeznania świadka mimo próby złagodzenia ich wymowy należy odczytywać, w ten sposób i uznać jego za wiarygodne w tej części, że K. Ł. została faktycznie odepchnięta przez oskarżonego. Tak samo ujmowali to świadkowie F. i Ś. i stwierdzenie to przewija się przez całe zeznania świadka. Mimo, że próbuje zaprzeczać, że została odepchnięta ręką to już na początku stwierdzała, że bez tego odepchnięcia oskarżony nie zdołałby przejść obok niego, niezmiennie stwierdza, że choć nie straciła równowagi (tu brak dowodów by stwierdzać coś innego) to jednak przechyliła się i uniosła jedną nogą. Zwłaszcza dla tej ostatniej okoliczności trudno znaleźć inne logiczne wytłumaczenie jak to, że było wynikiem właśnie odepchnięcia, w szczególności, że miło dojsć do przechylenia ciała na bok, a wreszcie powstania miejsca, żeby oskarżony przeszedł co faktycznie stało się. Nie chodziło przecież o samo przeniesienie ciężaru ciała na

drugą nogę co jest charakterystyczne dla postawy osoby stojącej co uniesieniu nogi, co zawsze zachodzi w przypadku zadziałania siły wymagającej równoważenia, bo przecież uniesienie nogi służy właśnie utrzymaniu środka ciężkości w niezmiennym miejscu.

Za wiarygodne sąd uznał również zeznania M. S. (3) (k.266). Brak jest dowodów na to by przypisywać jej jakikolwiek udział w kradzieży, przyznaje ona, że przyjęła od oskarżonego butelkę, a jednocześnie zgodnie z zeznaniami świadków i wyjaśnieniami oskarżonego wskazuje na okoliczności zatrzymania tego ostatniego.

Za wiarygodne choć bez większego znaczenia w sprawie należało uznać zeznania M. K. k.112, M. S. (4) k.138, B. D. k.141. Świadkowie jako osoby kierujące placówkami handlowymi przedstawili w zasadzie jedynie zasady ujawniania, dokumentowania kradzieży, co w sprawie w kontekście dowodów nieosobowych jest jasne i w pełni wykazane.

Nie było również żadnych powodów by kwestionować dowody nieosobowe w sprawie, które nie były kwestionowane przez strony jak i nie było żadnych powodów by podważać wiarygodność tych dowodów z urzędu:

- Protokół ujęcia osoby podejrzanej o dokonanie kradzieży, k. 6, 21-32;
- Protokół badania trzeźwości M. S. (1), k.10;
- Protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych w P., ul. (...);
- Protokół oględzin osoby M. S. (1) wraz z materiałem fotograficznym;
- Protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych w P., ul. (...);
- Odpis wyroku Sądu Rejonowego w sprawie II K 369/17, k. 57;
- Odpis wyroku Sądu Rejonowego w sprawie II K 127/17, k. 58;
- Odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Puławach w sprawie II Ko 1711/18, II k127/17, k.59-60;
- Opinia sądowo-psychologiczno-psychiatryczna dot. M. S. (1) k. 93-96
- Protokół oględzin rzeczy w postaci płyty DVD-R V. wraz z materiałem zdjęciowym oraz załącznikiem w postaci płyty DVD-R, k. 99-107;
- Dane osobopoznawcze, k. 108;
- Dane o karalności, k. 126-12, 7
- Protokół oględzin rzeczy w postaci płyty DVD-R V. wraz z materiałem zdjęciowym k. 143-150;
- Protokół oględzin rzeczy w postaci płyty DVD-R V. wraz z materiałem zdjęciowym oraz załącznikiem w postaci płyty DVD-R k. 153-162;
- Protokół oględzin rzeczy w postaci płyty DVD-R V. wraz z materiałem zdjęciowym wraz z załącznikiem w postaci płyty DVD-R, k. 180-183;
- Wydruk z systemu NOE-SAD, k.209;

Sąd zważył, co następuje:

Przeprowadzone dowody wykazały, że oskarżony w okresie od 7 stycznia 2019 roku do 9 lutego 2019 roku dopuścił się łącznie dziesięciu kradzieży sklepowych. W każdym przypadku z uwagi na wartość kradzionego alkoholu (poniżej 500zł) jego zachowanie prowadziło do wyczerpania znamion wykroczenia z art. 119§1 kw. Oskarżony za każdym razem działał w podobny a nawet identyczny sposób i przy wykorzystaniu tej samej sposobności polegającej na organizacji

sprzedaży w sieci sklepów (...), gdzie klienci zdejmując towar z półki są zobowiązani do uiszczenia należności w kasie, czego oskarżony nie czynił, za każdym razem przekraczając linię kasę, nie płacąc za alkohol i ukrywając go. Łącznie wartość skradzionego alkoholu wyniosła 3.215,91 zł, która to wartość uzasadnia odpowiedzialność za przestępstwo z art. 278§1kk. Uznać wobec tego należało, że oskarżony odpowiada odpowiedzialności za przestępstwo kradzieży z art. 278§1kk w zw. z art. 12§2 kk - w odniesieniu do zarzutu z pkt III.

W dniu 1 lutego 2019 roku oskarżony ukradł alkohol o jednostkowej wartości 576zł. Czyn ten wobec tego samodzielnie i odrębnie od popełnionych wykroczeń, gdzie sprawca odpowiada „jak za jeden czyn zabroniony” potraktować należało jako popełnienia przestępstwa kradzieży z art. 278§1kk – w odniesieniu do zarzutu z pkt II.

W dniu 12 lutego 2019 roku oskarżony dokonał kradzieży 5 butelek whisky o wartości 645 zł jednakże opuszczając sklep odepchnął kasjerkę. Nie ma wątpliwości, że oskarżony działał w ten sposób w celu utrzymania się w posiadaniu zabranego alkoholu. Miał przecież świadomość dokonanej właśnie kradzieży a zagrozenie mu drogi przez K. Ł. (1), która ponadto stwierdziła, że nie wyjdzie ze sklepu, nie nasuwa żadnych wątpliwości, że miało powstrzymać oskarżonego przed opuszczeniem sklepu ze skradzionym alkoholem. Sytuacja ta wskazuje także, że postawa K. Ł. dowodzi, że ma podejrzenie co do dokonanej kradzieży, a zatem oskarżony doskonale wiedział, że został złapany na gorącym uczynku a jego przestępstwo ujawnione. W takich okolicznościach by móc opuścić sklep odepchną K. Ł. (1). Nie ma przy tym znaczenia, czy opór stawiany przez kasjerkę był realny i czy faktyczne mogła powstrzymać oskarżonego. Istotne pozostaje, że oskarżony nie odstąpił od ucieczki, a właśnie z zamiarem kierunkowym w celu utrzymania się w posiadaniu rzeczy odepchnął kasjerkę torując sobie drogę. Bez wątpienia chodziło tu także o przemoc wobec osoby.

Przemoc wobec osoby polega na fizycznym oddziaływaniu na ciało człowieka w postaci co najmniej naruszenia nietykalności cielesnej ukierunkowanym na zmuszenie pokrzywdzonego do znoszenia zaboru rzeczy (wyr. SA w Katowicach z 23.10.2003 r., II AKa 292/03, Prok. i Pr. – wkł. 2004, Nr 7–8, poz. 31; wyr. SA w Krakowie z 27.4.2009 r., II AKa 38/09, KZS 2009, Nr 10, poz. 42). Przyjmuje się także, że nie ma znaczenia intensywność użycia siła fizycznej, wystarczające jest właśnie naruszenie nietykalności cielesnej (T. Bigoszewski, Przemoc jako znamię strony przedmiotowej, CzPKiNP 1997, Nr 1, s. 28–29 oraz J. Kasprzycki , Czy rozbój to także przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu?, CzPKiNP 2003, Nr 2, s. 150; wyr. SN z 26.11.2007 r., II KK 79/08, Prok. i Pr. 2009, Nr 4, poz. 9).

Zachowanie oskarżonego w odniesieniu do zarzutu z pkt I należało potraktować jako popełnienie przestępstwa z art. 281 kk.

Oskarżony wszystkich zarzucanych mu czynów dopuścił się w sposób umyślny, w sposób wysoce zawiniony oraz z zamiarem bezpośrednim. Oskarżony jest osobą pełnoletnią, nie doznaje żadnego zakłócenia czynności psychicznych, mógł prawidłowo rozpoznać ich znaczenie i pokierować swoim postępowaniem. W sposób cykliczny i zaplanowany realizował koleje kradzieże, a gdy zaszła taka „potrzeba” nie wahał się użyć przemocy by móc uciec ze skradzionym alkoholem.

Stopień społecznej szkodliwości wszystkich czynów należało określić jako wysoki. Oskarżony na terenie P. w różnych sklepach tej samej sieci kradł alkohol, który następnie odprzedawał. Godząc w cudzą własność, choć w zakresie zarzutu z pkt III należy mówić o wykroczeniach to przecież w każdym przypadku wybierał najdroższe alkohole co przy tym samym ryzyku czyniło kradzież bardziej opłacalną. W sumie dopuścił się 12 kradzieży dwukrotnie o wartości powyżej 500zł a w przypadku czynów traktowanych jako wykroczenia powodując szkodę łącznie w wysokości ponad 3000zł. Jego zachowanie było zatem zuchwałe, zdeterminowane i nastawione na zysk a jego jedynym motywem działania było osiągnięcie korzyści majątkowej.

Wymierzając za pierwszy czyn karę roku pozbawienia wolności a więc w najniższym ustawowym wymiarze oraz za czyny z pkt II i III z uwagi na popełnienie ich krótkich odstępach czasu i z wykorzystaniem takiej same sposobności oraz przy tożsamej podstawie wymiaru kary – traktowane jako ciąg przestępstw z art. 91§1kk - kary 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary łącznej roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności należało uwzględnić, że oskarżony wszystkich przypisanych mu czynów dopuścił się w ramach jednej zamierzonej akcji przestępczej. Tu wskazać

trzeba, że jego zachowanie zbliżone było do uczynienia sobie stałego źródła dochodu z przestępstwa, w rozumieniu art. 65§1 kk, czego jednak w sprawie nie przyjęto mimo, że deklarował iż alkohol sprzedawał a uzyskane środki przeznaczał na życie i dzieci. W zakresie czynu z pkt III choć zachodzi odpowiedzialność jak za jeden czyn zabroniony oskarżony dopuszczał się jednak wykroczeń zaś dwa pozostałe czyni wartość uzyskanych korzyści to w ocenie sądu jeszcze za mało by przyjąć, że chodziło o stałe źródło dochodu. Całość akcji przestępczej zamknęła się w okresie nieco ponad miesiąca, a zatem trudno przyjmować, że chodziło o stałe źródło, choć sama metoda działania takie interpretacje podsuwa. Motywacja zasługiwała na szczególne potępienie skoro oskarżony działał wyłącznie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Uwzględnić należało, że oskarżony dokonywał kradzieży w trzech sklepach tej samej sieci powodując łącznie straty w wysokości ponad 4000zł. Jego zachowanie, gdzie bez żadnych zahamowań kradł w sklepach drogie alkohole mając świadomość rejestracji monitoringu wizyjnego wskazuje na rażące lekceważenie cudzej własności oraz porządku prawnego, gdzie oskarżony zupełnie nie liczył się ze stratą finansową pokrzywdzonego, czy też ewentualną odpowiedzialnością materialną pracowników sklepów, gdyby nie wykazano, że niedobór jest wynikiem kradzieży. Wreszcie zwrócić trzeba uwagę, że oskarżony choć stosował przemoc to jednak istotnie chodziło o naruszenie nietykalności cielesnej, nie zaś pobicie czy tym bardziej uszkodzenie ciała. Odnotować jednak trzeba, że w znamionach czynu z art. 281 kk odpowiedzialność została przewidziana także w związku z samą groźbą użycia przemocy. Tu jednak jest to wyżej kwalifikowane znamię bo do przemocy jednak doszło choćby ta miała wyłącznie charakter naruszenia nietykalności cielesnej.

Właściwości i warunki osobiste oskarżonego, jako okoliczności wpływające na wymiar kary należało potraktować w dwojaki sposób. Z jednej strony oskarżony wychowuje i utrzymuje dziecko, a jak deklarował to pieniądze ze sprzedaży alkoholu przeznaczał na pomoc konkubinie w utrzymaniu dziecka, dodatkowo oskarżony pracuje dorywczo w tartaku uzyskując dochody na poziomie 1800zł, to jednak owych kradzieży dokonywał mimo, że uzyskuje dochody z pracy. Oskarżony ma wykształcenie zawodowe jest mechanikiem samochodowym ale mimo, że jest to obecnie poszukiwana specjalizacja to poprzestaje na pracy dorywczej co jak przedstawia miała skłonić go do kradzieży. Uwzględnić należało jako okoliczność łagodzącą, że oskarżony boryka się z problemem uzależnienia od substancji psychoaktywnych, co jednak nie może w żaden sposób usprawiedliwiać jego zachowania i ograniczonej aktywności zawodowej. Wreszcie jako okoliczność obciążającą należało potraktować, że oskarżony był już karany na karę pozbawienia wolności za czyn z art. 190§1 kk oraz karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania za czyn z art. 207§1kk i art. 191§1kk. Był też karany za czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Orzeczenie uprzednio kar pozbawienia wolności obecnie zgodnie z art. 69§1kk wyklucza możliwość orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania. Przeciwnie jako okoliczność łagodzącą potraktować należało wyrażoną przez oskarżonego skruchę, żal i krytyczny stosunek do popełnionych przestępstw.

W zakresie czynów z pkt II i III, gdzie szkoda nie została naprawiona i jednocześnie nie odzyskano skradzionego towaru na podstawie art. 46§1kk Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę kwoty 3791,91zł na rzecz pokrzywdzonego (...) S.A z siedzibą w K..

Stosownie do art. 63§1 i 5 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności należało zaliczyć oskarżonemu okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie.

Wobec oświadczenia obrońcy, że koszty obrony z urzędu nie zostały uiszczone przez oskarżonego, zgodnie z §17 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 18) należało przyznać obrońcy wynagrodzenie za obronę w wysokości opłaty za obronę w postępowaniu zwyczajnym powiększonej o podatek VAT, łącznie w kwocie 516,60zł.

Biorąc pod uwagę sytuację materialną oskarżonego, w tym brak stałych dochodów, obowiązek utrzymania dziecka jak i brak majątku oraz pośrednio nałożony obowiązek naprawienia szkody, na zasadzie art. 624§1 kpk Sąd zwolnił go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.